

Krzysztof KUBIAK
Dolnośląska Szkoła Wyższa

**KULISY KAPITULACJI JAPONII
RECENZJA KSIĄŻKI
PATRYCJI NIEDBALSKIEJ-ASANO
PT. SUZUKI KANTARŌ (1867-1948) A ZAKOŃCZENIE
WOJNY NA PACYFIKU,
WYDAWNICTWO TRIO, WARSZAWA 2005, SS. 164**

Dzieje Japonii pod koniec XIX wieku oraz w pierwszej połowie wieku XX to niezwykła historia awansu zacofanego, pogrążonego w feudalizmie kraju do roli regionalnego mocarstwa oraz katastrofy spowodowanej eksplozją imperialnych ambicji. W literaturze polskiej ów okres japońskich dziejów przedstawiany był głównie w aspekcie wojen toczonych przez Kraj Kwitnącej Wiśni. Tadeusz Maria Gelewski¹ przedstawił wojnę japońsko-chińską na morzu, Józef Wiesław Dyskant², Piotr Paweł Wieczorkiewicz³ i Piotr Olender⁴ podejmowali na różne sposoby problematykę wojny rosyjsko-japońskiej 1904-1905, jak również wcześniejszych zmagania, Zbigniew Flisowski⁵ napisał najobszerniejszą w piśmie polskim monografię zmagania na Pacyfiku w latach 1941-1945. Publikacje wymienionych autorów uzupełniane są stosunkowo dużą liczbą prac pryncypalnych oraz pamiętników⁶. Owa obfitość literatury ma jednak absolutnie względny, a nawet zwodniczy charakter. Obrazu Japonii, jaki kształtują dostępne publikacje, nie można uznać za kompletny. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż rozległe obszary dziejów Nipponu nie odczekały się jeszcze swoich polskich odkrywców. Stosunkowo niewiele wiemy o obaleniu szogunatu i restytucji cesarstwa, zaledwie kilku akapitów doczekał się udział sił japońskich w likwidacji niemieckich kolonii na Pacyfiku i w Chinach w pierwszej fazie Wielkiej Wojny. „Białe”, a właściwie „szare”, zafałszowane przez tendencyjne publikacje sowieckie, plany okrywają zagadnienie związane ze starciami między Armią Czerwoną a Cesarskimi Siłami Zbrojnymi w latach trzydziestych XX wieku. Sferą całkowicie nieznaną pozostaje również wewnętrzny układ sił w japońskiej elicie władzy, walki między poszczególnymi frakcjami, pozycja cesarza.

¹ T. M. Gelewski, *Jalu 1894*, Warszawa 1995.

² J. W. Dyskant, *Cuszima 1905*, Warszawa 1989; J. W. Dyskant, *Port Artur 1904*, Warszawa 1996.

³ P. P. Wieczorkiewicz, *Historia wojen morskich*, Londyn 1995.

⁴ P. Olender, *Wojna japońsko-chińska na morzu, 1894-1895*, Warszawa 1997; P. Olender, *Wojny morskie 1883-1914*, Warszawa 2005.

⁵ Z. Flisowski, *Burza na Pacyfiku*, t. 1, Poznań 1986, t. 2, Poznań 1989.

⁶ W grupie tej wymienić na przykład można: M. Okumiya, J. Horikoshi, *Pacyfik*, Lublin 1997; M. Fuchida, M. Okumiya, *Midway. Historia japońskiej Marynarki Wojennej*, Gdańsk 1996.

Z tym większą satysfakcją przyjąć należy pojawienie się na rynku księgarskim pracy Patrycji Niedbalskiej-Asano zatytułowanej *Suzuki Kantarō (1867-1948) a zakończenie wojny na Pacyfiku*. Trudu opublikowania tej niewielkiej, lecz bez wątpienia ważnej pracy podjęła się warszawska oficyna Trio, która tym samym ugruntowała swoją pozycję jednego z najambitniejszych w kraju wydawnictw naukowych. Autorka rozpoczęła prezentację tytułowej problematyki od przedstawienia sylwetki premiera, na którego rządzie spoczął ciężar wyprowadzenia Japonii z wojny, którą zaledwie kilkadziesiąt miesięcy wcześniej sama rozpętała.

O Suzuki Kantarō powiedzieć można, że był rówieśnikiem nowoczesnej Japonii, co nie znaczy, że przyszło mu się urodzić w środowisku, które popierało reformy i modernizację. W trakcie wojny domowej, która złamała potęgę szoguna, jego klan opowiedział się przeciwko cesarzowi i znalazł wśród pokonanych. To właśnie z tego powodu rodzina obawiała się, czy uda mu się wstąpić do szkoły marynarki wojennej – ten rodzaj sił zbrojnych był wszak zdominowany przez klan Satsuma, który w czasie wojny domowej dostarczył cesarzowi najbardziej wartościowych okrętów tworzących jego flotę. Mimo obaw najbliższych Suzuki przywdział jednak marynarki mundur. Wydaje się, że w trakcie pobytu w szkole i w pierwszym etapie służby w statusie oficerskim przeszłość rodziny nie miała wpływu na jego karierę.

Jako młodszy oficer Kantarō przeszedł typową drogę, od asystenta (aspiranta) do dowódcy działu okrętowego. Następnie specjalizował się w broni podwodnej i taktyce torpedowców. Jako dowódca dywizjonu okrętów tej klasy (4. dywizjonu torpedowców) brał udział w wojskie japońsko-chińskiej 1894-1895. Następnie skierowany został do Europy, gdzie przebywał między innymi w latach 1901-1904. Większość tego czasu spędził w Niemczech, ale odwiedził również Wielką Brytanię i Belgię oraz Rosję. Na początku 1904 roku Kantarō, wraz z komandorem Takeuchi Heitaro, otrzymał rozkaz przeprowadzenia z Geniu do Japonii odkupionych od Argentyny krążowników pancernych *Kasuga* i *Nisshin*⁷. Podczas wojny z Rosją (1904-1905) Kantarō dowodził najpierw krążownikiem *Katuga*, a następnie dywizjonem niszczycieli.

Po wojnie Kantarō wykładał w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej (w 1907 roku został awansowany na stopień komandora), następnie po epizodzie związanym z dowództwem na morzu objął urząd wiceministra marynarki (w 1917 roku został wiceadmirałem). W roku 1920 został dowódcą 2. Floty, a rok później przeniesiono go na analogiczne stanowisko w 3. Flocie (w 1923 roku awansowany został na stopień admirała).

W 1924 roku został wojskowym doradcą cesarza, a następnie szefem Sztabu Generalnego Marynarki. W roku 1929 przeszedł w stan spoczynku i objął urząd marszałka cesarskiego dworu.

Suzuki Kantarō postrzegany był wówczas jako osoba posiadająca duży wpływ na monarchę, a jednocześnie zwolennik umiarkowanej linii politycznej. Tym samym radykałom

⁷ *Kasuga* i *Nisshin*, zbudowane w oparciu o zmodernizowany projekt włoskich krążowników pancernych typu Garibaldi, wyporność 7600 ton, prędkość maksymalna 20 węzłów, załoga 600 osób, uzbrojenie: *Kasuga* – 1 × 254 mm armata, 2 × 203 mm armaty, 14 × 152 mm armaty, *Nisshin* – 4 × 203 mm armaty, 14 × 152 mm armaty.

wie umieścili go w szeregach wrogów. Na efekty nie trzeba było zbyt długo czekać – 26 lutego 1936 roku grupa młodszych oficerów przeprowadził na niego zamach. Polityk został poważnie ranny i niemal cudem wyszedł cało z opresji. Wróciwszy do zdrowia Kantarō pozostawał czynnym politykiem i kiedy w kwietniu 1945 roku upadł gabinet generała Koiso Kunakiego, właśnie jemu powierzono misję utworzenia nowego rządu.

W tym właśnie momencie rozpoczyna się najciekawszy fragment prezentowanej pracy. Autorka z wielkim znanstwem wprowadza czytelnika w meandryczne zawiłości japońskiej polityki wewnętrznej, opisuje układ sił w gabinecie, wyjaśnia okoliczności podejmowania kluczowych decyzji. Dzięki niej zza szyldu „japońskiej soldateski”, którym to pojęciem bez opamiętania szermowano jeszcze kilkanaście lat temu, wyłaniają się realni ludzie, uczestnicy niezwykle złożonej gry, której stawką była przyszła pozycja przegrywającego wojnę państwa. Z Polskiej perspektywy aspektem niezmiernie ciekawym jest japońska wiara w dotrzymanie przez Związek Sowiecki postanowień paktu o nieagresji. Przekonanie takie przez co najmniej kilkanaście kluczowych tygodni było fundamentem prowadzonej przez Tokio polityki. Pisząc o książce Patrycji Niedbalskiej-Asano nie sposób pominąć przesiąkniętych niezwykle dramatem opisów narad w obecności cesarza prowadzonych w sierpniu 1945 roku, które zakończyły się przyjęciem przez Japonię postanowień konferencji poczdamskiej, czyli *de facto* bezwarunkową kapitulacją. Po ogłoszeniu owej decyzji Kantarō złożył dymisję, a misję utworzenia rządu otrzymał książę Higashukuni. Suzuki Kantaro zmarł w roku 1948. Jeden z jego synów został w następnych latach dyrektorem japońskiej służby imigracyjnej, drugi z powodzeniem piął się po szczeblach kariery prawniczej.

Autorka omawianej pracy jest bez wątplenia badaczką o wielkiej erudycji, mającą szansę na odegranie istotnej roli na niwie polskiej japonistyki. Jej głęboka, erudycyjna wręcz wiedza w tej materii nie budzi żadnych, najmniejszych nawet wątpliwości. Niestety, podejmując problematykę historyczno-wojskową nie uniknęła ona kilku niezręczności. Przede wszystkim opierając się w zdecydowanej większości na literaturze japońskiej i stosunkowo mało reprezentatywne próbcie piśmiennictwa polskiego wpadła w pułapkę ponownego tłumaczenia, tym razem z japońskiego, terminów i pojęć, które na dobre, choćby poprzez powszechność stosowania, wpisały się w polskie nazewnictwo historyczne. Na przykład II Eskadra Oceanu Spokojnego zastąpiona została nie do końca udatnym zamiennikiem, który gorzej przygotowanego czytelnika wprowadzić może w błąd. Autorka nie do końca radzi też sobie z terminologią wojskową, pisząc między innymi, że Kantaro – jako dowódca torpedowca – wykazał się znacznym talentem strategicznym, hierarchia stopni wojskowych, różnica między stopniem a funkcją również zdają się pozostawać dla niej tajemnicą. Oczywiście uwagi powyższe w znikomym jednie stopniu wpływają na ocenę pracy, która nie jest wszak rozprawą o japońskiej marynarce wojennej. Dobrze by jednak było, by w przypadku podejmowania decyzji o ponownym wydaniu książki, czego należy z pewnością życzyć polskiemu czytelnikowi, owe drobne kwestie usunąć. Wystarczyłaby do tego trwająca nie dłużej niż kwadrans sesja konsultacyjna.

Uwagi powyższe nie mogą jednak przesłaniać faktu, iż dzięki recenzowanej pracy przestała istnieć istotna luka w polskim piśmiennictwie historycznym. Czytelnik zyskał

możliwość spojrzenia w głąb japońskiego systemu politycznego i poznania kulisów bo-
dajże najtrudniejszej decyzji podjętej w dziejach Chryzantemowego Tronu.

Bibliografia

Dyskant J. W., *Cuszima 1905*, Warszawa 1989.

Dyskant J. W., *Port Artur 1904*, Warszawa 1996.

Flisowski Z., *Burza na Pacyfiku*, t. 1, Poznań 1986, t. 2, Poznań 1989.

Fuchida M., Okumiya M., *Midway. Historia japońskiej Marynarki Wojennej*, Gdańsk 1996.

Gelewski T. M., *Jalu 1894*, Warszawa 1995.

Niedbalska-Asano P., *Suzuki Kantarō (1867-1948) a zakończenie wojny na Pacyfiku*, Wydawnictwo Trio,
Warszawa 2005, ss. 164.

Okumiya M., Horikoshi J., *Pacyfik*, Lublin 1997.

Olender P., *Wojna japońsko-chińska na morzu, 1894-1895*, Warszawa 1997;

Olender P., *Wojny morskie 1883-1914*, Warszawa 2005.

Wieczorkiewicz P. P., *Historia wojen morskich*, Londyn 1995.